

Etap Szkolny KKK 26 - 49

Dział pierwszy

"WIERZĘ" - "WIERZYMY"

26 Gdy wyznajemy naszą wiarę, zaczynamy od słów: "Wierzę" lub "Wierzymy". Dlatego wykład wiary Kościoła wyznawanej w *Credo*, celebrowanej w liturgii oraz przeżywanej w praktykowaniu przykazań i w modlitwie, zaczynamy od pytania, co to znaczy "wierzyć". Wiara jest odpowiedzią człowieka daną Bogu, który mu się objawia i udziela, przynosząc równocześnie obfite światło człowiekowi poszukującemu ostatecznego sensu swego życia. Rozważymy więc najpierw to poszukiwanie Boga przez człowieka (rozdział pierwszy), następnie Objawienie Boże, przez które Bóg wychodzi naprzeciw człowiekowi (rozdział drugi), wreszcie odpowiedź wiary (rozdział trzeci).

Rozdział pierwszy

CZŁOWIEK JEST "OTWARTY" NA BOGA (CAPAX DEI)

I. Pragnienie Boga

27 Pragnienie Boga jest wpisane w serce człowieka, ponieważ został on stworzony przez Boga i dla Boga. Bóg nie przestaje przyciągać człowieka do siebie i tylko w Bogu człowiek znajdzie prawdę i szczęście, których nieustannie szuka:

Szczególny charakter godności ludzkiej polega na powołaniu człowieka do łączności z Bogiem. Człowiek jest zaproszony do rozmowy z Bogiem już od chwili narodzin: istnieje on bowiem tylko dlatego, że stworzony przez Boga z miłości jest zawsze z miłości zachowywany, i nie żyje w pełnej zgodności z prawdą, jeżeli w sposób wolny nie uzna tej miłości i nie odda się Stworzycielowi.

28 W ciągu historii, aż do naszych czasów, ludzie w rozmaity sposób wyrażali swoje poszukiwanie Boga przez wierzenia i akty religijne (modlitwy, ofiary, kultury, medytacje itd.). Mimo niejednoznaczności, jaką one mogą w sobie zawierać, te formy wyrazu są tak powszechne, że człowiek może być nazwany *istotą religijną*.

On z jednego [człowieka] wyprowadził cały rodzaj ludzki, aby zamieszkiwał całą powierzchnię ziemi. Określił właściwe czasy i granice ich zamieszkania, aby szukali Boga, czy nie znajdą Go niejako po omacku. Bo w rzeczywistości jest On niedaleko od każdego z nas. Bo w Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy (Dz 17, 26-28).

29 Człowiek może jednak zapomnieć o tym "głębokim i żywotnym połączeniu z Bogiem", może go nie dostrzegać, a nawet wprost je odrzucać. Źródła takich postaw mogą być bardzo zróżnicowane: bunt przeciw obecności zła w świecie,

niewiedza lub obojętność religijna, troski doczesne i bogactwa, zły przykład wierzących, prądy umysłowe wrogie religii, a wreszcie skłonność człowieka grzesznego do ukrywania się ze strachu przed Bogiem i do ucieczki przed Jego wezwaniem.

30 "Niech się weseli serce szukających Pana" (Ps 105, 3). Nawet jeśli człowiek może zapomnieć o Bogu lub Go odrzucić, to Bóg nie przestaje wzywać każdego człowieka, aby Go szukał, a dzięki temu znalazł życie i szczęście. Takie szukanie wymaga od człowieka całego wysiłku jego rozumu, prawości woli, "szczerego serca", a także świadectwa innych, którzy uczyliby go szukania Boga.

Jakże wielki jesteś, Panie, i godny, by Cię słać. Wspaniała jest Twoja moc, a Twojej Mądrości nikt nie zmierzy. Pragnie Cię słać człowiek, częśćka Twego stworzenia, który dźwiga swój śmiertelny los; nosi świadectwo swego grzechu i dowód tego, że Ty pysznym się sprzeciwiasz. A jednak pragnie Cię słać ta częśćka Twego stworzenia. Ty sam sprawiasz, że znajduje on ukojenie w wielbieniu Ciebie. Stworzyłeś nas bowiem dla siebie i niespokojne jest nasze serce, dopóki nie spocznie w Tobie.

II. Drogi prowadzące do poznania Boga

31 Człowiek stworzony na obraz Boga, powołany, by Go poznawać i miłować, szukając Boga, odkrywa pewne "drogi" wiodące do Jego poznania. Nazywa się je także "dowodami na istnienie Boga"; nie chodzi tu jednak o dowody, jakich poszukują nauki przyrodnicze, ale o "spójne i przekonujące argumenty", które pozwalają osiągnąć prawdziwą pewność. Punktem wyjścia tych "dróg" prowadzących do Boga jest stworzenie: świat materialny i osoba ludzka.

32 *Świat*: biorąc za punkt wyjścia ruch i stawanie się, przygodność, porządek i piękno świata, można poznać Boga jako początek i cel wszechświata.

Święty Paweł stwierdza w odniesieniu do pogan: "To bowiem, co o Bogu można poznać, jawne jest wśród nich, gdyż Bóg im to ujawnił. Albowiem od stworzenia świata niewidzialne Jego przymioty - wieki i Jego potęga oraz bóstwo - stają się widzialne dla umysłu przez Jego dzieła" (Rz 1, 19-20).

Święty Augustyn mówi: "Zapytaj piękno ziemi, morza, powietrza, które rozprzestrzenia się i rozprasza; zapytaj piękno nieba... zapytaj wszystko, co istnieje. Wszystko odpowie ci: Spójrz i zauważ, jakie to piękne. Piękno tego, co istnieje, jest jakby wyznaniem (*confessio*). Kto uczynił całe to piękno poddane zmianom, jeśli nie Piękny (*Pulcher*), nie podlegający żadnej zmianie?"

33 *Człowiek*: zadaje sobie pytanie o istnienie Boga swoją otwartością na prawdę i piękno, swoim zmysłem moralnym, swoją wolnością i głosem sumienia, swoim dążeniem do nieskończoności i szczęścia. W tej wielorakiej otwartości dostrzega znaki swojej duchowej duszy. "Załączek wieczności, który w sobie nosi, nie może

być sprowadzany do samej tylko materii" - jego dusza może mieć początek tylko w Bogu.

34 Świat i człowiek świadczą o tym, że nie mają w sobie ani swej pierwszej zasady, ani swego ostatecznego celu, ale uczestniczą w Bycie samym w sobie, który nie ma ani początku, ani końca. W ten sposób tymi różnymi "drogami" człowiek może dojść do poznania istnienia rzeczywistości, która jest pierwszą przyczyną i ostatecznym celem wszystkiego, "a którą wszyscy nazywają Bogiem".

35 Władze człowieka uzdalniają go do poznania istnienia osobowego Boga. Aby jednak człowiek mógł zbliżyć się do Niego, Bóg zechciał objawić mu się i udzielić łaski, by mógł przyjąć to objawienie w wierze. Dowody na istnienie Boga mogą jednak przygotować człowieka do wiary i pomóc mu stwierdzić, że wiara nie sprzeciwia się rozumowi ludzkiemu.

III. Poznanie Boga według nauczania Kościoła

36 "Święta Matka Kościół utrzymuje i naucza, że naturalnym światłem rozumu ludzkiego można z rzeczy stworzonych w sposób pewny poznać Boga, początek i cel wszystkich rzeczy". Bez tej zdolności człowiek nie mógłby przyjąć Objawienia Bożego. Człowiek posiada tę zdolność, ponieważ jest stworzony "na obraz Boży".

37 W konkretnych warunkach historycznych, w jakich się znajduje, człowiek napotyka jednak wiele trudności w poznaniu Boga za pomocą samego światła rozumu:

Umysł ludzki zasadniczo mógłby o własnych siłach dojść do prawdziwego i pewnego poznania tak jedyne osobowego Boga, który przez swoją Opatrzność czuwa nad światem i nim rządzi, jak i prawa naturalnego, które Stwórca wypisał w naszych duszach. Skuteczne i owocne wykorzystanie za pomocą rozumu tych wrodzonych zdolności natrafia jednak w praktyce na liczne przeszkody. Prawdy dotyczące Boga oraz relacji między Bogiem i ludźmi przekraczają w sposób absolutny porządek rzeczy podpadających pod zmysły i gdy powinny one wyrazić się w czynach i kształtować życie, wymagają od człowieka poświęcenia i wyrzeczenia się siebie. Rozum ludzki natomiast w poszukiwaniu takich prawd napotyka trudności wynikające z wpływu zmysłów i wyobraźni oraz ze złych skłonności spowodowanych przez grzech pierworodny. Sprawia to, że w tych dziedzinach ludzie łatwo sugerują się błędem lub przynajmniej niepewnością w tym, czego nie chcą uznać za prawdę.

38 Z tego powodu człowiek potrzebuje światła Objawienia Bożego nie tylko wtedy, gdy chodzi o to, co przekracza możliwości jego zrozumienia, lecz także, "by nawet prawdy religijne i moralne, które same przez się nie są niedostępne rozumowi, w obecnym stanie rodzaju ludzkiego mogły być poznane przez wszystkich w sposób łatwy, z zupełną pewnością i bez domieszki błędu".

IV. Jak mówić o Bogu?

39 Broniąc zdolności rozumu ludzkiego do poznania Boga, Kościół wyraża swoją ufność w możliwość mówienia o Bogu wszystkim ludziom i z wszystkimi ludźmi. Przekonanie to stanowi podstawę jego dialogu z innymi religiami, z filozofią i nauką, a także z niewierzącymi i ateistami.

40 Ponieważ nasze poznanie Boga jest ograniczone, ograniczeniom podlega również nasz język, którym mówimy o Bogu. Nie możemy określać Boga inaczej, jak tylko biorąc za punkt wyjścia stworzenie, i to tylko według naszego ludzkiego, ograniczonego sposobu poznania i myślenia.

41 Wszystkie stworzenia noszą w sobie pewne podobieństwo do Boga, w szczególności sposób człowiek - stworzony na obraz i podobieństwo Boże. Różnorodne doskonałości stworzeń (ich prawda, dobro, piękno) odzwierciedlają więc nieskończoną doskonałość Boga. Dlatego też możemy Go określać na podstawie doskonałości Jego stworzeń, "bo z wielkości i piękna stworzeń poznaje się przez podobieństwo ich Stwórcę" (Mdr 13, 5).

42 Bóg przewyższa wszelkie stworzenia. Trzeba zatem nieustannie oczyszczać nasz język z tego, co ograniczone, obrazowe i niedoskonałe, by nie pomieszać "niewypowiedzianego, niepojętego, niewidzialnego i nieuchwytnego" Boga z naszymi ludzkimi sposobami wyrażania. Słowa ludzkie pozostają zawsze nieadekwatne wobec tajemnicy Boga.

43 Mówiąc w ten sposób o Bogu, nasz język ujawnia wprawdzie swój ludzki charakter, ale w istocie odnosi się do samego Boga, chociaż nie może Go wyrazić w Jego nieskończonej prostocie. Trzeba bowiem pamiętać, że "gdy wskazujemy na podobieństwo między Stwórcą i stworzeniem, to zawsze niepodobieństwo między nimi jest jeszcze większe", i że "mówiąc o Bogu, nie możemy określić, kim On jest, ale wyłącznie kim nie jest i jakie miejsce zajmują inne byty w stosunku do Niego".

W skrócie

44 *Człowiek ze swej natury i powołania jest istotą religijną. Wychodząc od Boga i zdążając do Boga, człowiek tylko wtedy żyje życiem w pełni ludzkim, gdy w sposób wolny przeżywa swoją więź z Bogiem.*

45 *Człowiek został stworzony do życia w komunii z Bogiem, w którym znajduje swoje szczęście. "Gdy przylgnę do Ciebie całym sobą, skończy się wszelki ból i wszelki trud. Moje życie będzie życiem prawdziwym, całe napełnione Tobą".*

46 *Gdy człowiek słucha orędzia stworzeń i głosu swego sumienia, może osiągnąć pewność co do istnienia Boga, Przyczyny i Celu wszystkiego.*

47 Kościół naucza, że jedyne*go* i prawdziwego Boga, naszego Stwórcę i Pana, można poznać w sposób pewny przez Jego dzieła, za pomocą naturalnego światła rozumu.

48 Możemy rzeczywiście określać Boga, opierając się na różnorodnych doskonałościach stworzeń, podobnych do Boga nieskończenie doskonałego, nawet jeśli nasz ograniczony język nie wyczerpuje Jego tajemnicy.

49 "Stworzenie bez Stwórcy ginie". Dlatego wierzący czują się przynaglani przez miłość Chrystusa, by nieść światło Boga żywego tym, którzy Go nie znają lub odrzucają.